

No. 58

Należytość pocztowa
opłacona ryczałtem.

Cena prenumeraty:
w Łodzi

Kwartalnie Mk. 315.
Miesięcznie „ 105.
za roznośnienie
15 mk. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.
Kwartalnie Mk. 390
Miesięcznie „ 130.
poza Łodzią egz. 5,50,
w Ameryce 1/2 dolara
miesięcznie.

KALENDARZYK

Niedziela Aleks i Nest
Poniedziałek Leandra B W
Wtorek Albina B W

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!

REDAKCJA

w ŁODZI
41, Kościuszki Nr 44
TELEFON 28.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Poniedziałek, dnia 28 lutego 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Raklama Polska” Jazna 10.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.

Echa strajku kolejowego.

WARSZAWA. 27. (PAT) Wileńska dyrekcja kolei państwowych w Siedlcach przy sła nam następująca depesze: W sprawozdaniu ruchu robotniczym pomieszczonym w „Rubic” z dnia 26 b.m. o tem, że w Siedlcach wybuchł strajk kolejowy jest czcym wymysłem, prowokującym reszcie pracowników. Dyrekcja stwierdza, że zaledwie nieliczna grupa pracowników parowozowni stacji Siedlce, widocznie przekupiona, porzuciła prace. Większość z nich już powróciła i stanęła do pracy, reszta została wydalona ze służby. Ruch pociągów i praca w całej dyrekcji odbywa się normalnie i bez przerwy.

WARSZAWA. 27. (PAT) Pracownicy wszystkich wydziałów kolejowych dyrekcji okręgowej wileńskiej w Siedlcach nadesłali do władz centralnych w Warszawie depesze, w której dają wyraz swemu oburzeniu z powodu proklamowania przez Związek zawodowy ogólnego strajku kolejowego w przededniu chwili nieomal decydującej o wolności i niepodległości Ojczyzny. W dalszym ciągu depeszy wzmiankowanej, pracownicy kolejowi zaznaczają, że żaden z nich, nawet zmuszony siłą, nie da się skłonić do tej akcji.

WARSZAWA. 27. (PAT) Pracownicy kolejowi brzeskiej poddyrekcji nadesłali do władz centralnych w Warszawie depesze w najostrożniejszych słowach potępiająca próbę wywołania strajku kolejowego w obecnej decydującej dla państwa chwili. Depesza kończy się słowami: Jeżeli zajdzie potrzeba stanąć

na szaniach w obronie niepodległego naszego bytu i naszej państwowości, każdy z nas bez wahania odda życie w ofierze. W oryginale następuje 2050 podpisów.

Warszawa 27.2 (PAT)

Władze polskie przyjrzyj ty następujące radja bolszewickie. Warszawa, Związek pracowników pocztowych i kole owych. Drodzy towarzysze! Otrzymałmś wiadomość o tem, że na gruncie braku materialnego zabezpieczenia w Polsce zastrajkowali pracownicy pocztowi. Jednocześnie z tem doniesiono nam o przygotowaniu strajku kolejowego. Nie mając możności bezpośredniego podirzmania waszej walki, zapewniam, że wszystkie nasze myśli w tym czasie będą z wami. Mysmy gotowi i probujemy wykorzystać wszelką możliwość, żeby wam okazać w tej sprawie wszelką materialną pomoc. Bądźcie wytrwali w swej walce. (2)

Przygotowania robotników kolejowych wka zują że tylko w jawnej walce z rządem możecie wywalczyć swoje prawa. Niech żyje oswobodzenie polskich robotników i włosian. Centralny Komitet wszechrosyjskiego Związku robotników i pracowników ludowej komunikacji pocztowej, teletonicznej. Podpisano: Przepodniczący (podpis nieczytelny), sekretarz Aleksandor, (?) Nr. 15352.

Na Górnym Śląsku.

BYTOM. 27. (PAT) Ogłoszony dziś przez komisje rządząca regulamin wyborczy dowodzi, iż plebiscyt strefami jest wykluczony

BYTOM. 27. (PAT) Pisma niemieckie donoszą, że w przyszłym tygodniu przybędą na G. Śląsk 3 bataliony angielskie.

JAK SIE ODBEDZIE GŁOSOWANIE.

Głosowanie odbywać się będzie za pomocą karty wyborczej, która musi być oddana w kopercie. Kopert tych dostarczą wyłącznie tylko koalicyjna komisja wyborcza. Karty wyborcze sporządza się z białego papieru. Jedną z nich nosi napis: Polska, Polen, druga: Deutschland — Niemcy. Komisja rządząca dostarczy każdemu biuru wyborczemu odpowiednią urnę, która będzie zamknięta na dwie kłódki. W lokalach wyborczych urzędowo będzie cela wyborcza, w której wyborca bez narażenia się na niedyskrecje, będzie mógł włożyć kartę wyborczą do koperty.

Uprawniona do głosowania osoba zosta-

na wpuszczone do lokalu wyborczego po wykazaniu się legitymacją wyborczą. Wyborca otrzymuje kopertę i dwie karty wyborcze 1 za Polska, druga za Niemcami. Następnie udaje się do celi wyborczej i tam wkłada do koperty kartę przy sobie w brana, druga zaś niszczy.

Po stwierdzeniu tożsamości osoby i wpisania jej na liste, wyborca wkłada wykopertę osobiście kopertę do urny. Po oddaniu głosu i odebraniu swej legitymacji zaopatrzonej przez biuro w pieczęć, wyborca obowiązany jest opuścić natychmiast lokal wyborczy.

Pamiętajcie o G. Śląsku

Koalicja czeka.

PARYŻ. 27. (PAT) „Journal” ogłasza wynurzenia Viniego przewodniczącego komisji zbrojeń Ligi Narodów. Vinie oświadczył, że obecnie nie można mówić o rozbrojeniu stojąc wobec Niemiec, która są jeszcze imperialistyczne i reakcyjne i starają się nie wypełnić zobowiązań przywziętych w traktacie wersalskim. W tych warunkach rozbrojenie się byłoby wielce nierozsądnem.

odszkodowania niemieckie.

PARYŻ. 27. (PAT) „Matin” donosi, że Lloyd George i Briand odbyli wczoraj ponowną konferencje, na której postanowiono wyjaśnić stanowisko w kwestii odszkodowań przed przybyciem Niemców do Londynu. Sprunki przymusowe polegają między innymi na przedłużeniu okupacji obszarów nadrenskich i na obsadzeniu dalszych obszarów niemieckich. Dalsze szczegóły środków przymusowych mają być omówione przed przybyciem Niemców.

W raju bolszewickim.

BERLIN. 27. (PAT) W Moskwie zastrajkowało 14.000 robotników, między innymi robotnicy drukarni państwowej. Strajkujący domagają się większej racji chleba, wolnego handlu i swobód obywatelskich. Ruch ten był początkowo słaby, później robotnicy zebrałi się przed koszarami i zaczęli agitować wśród żołnierzy. Wydano rozkaz rozpedzenia ich. Żołnierze odmówili posłuszeństwa. Sprawadzono wtedy oddziały komunistyczne, które zaczęły strzelać. Wielu robotników zostało zabitych. Żołnierze czerwoni przechodzą tłumnie na stronę robotników. Rząd powołał wszystkie oddziały komunistyczne. Wszystkie budynki rządowe są strzeżone przez wojsko.

Walka z paskarstwem.

WARSZAWA. 27. (PAT) W ODEZ- WIE DO SPOŁECZENSTWA W SPRAWIE NIEUSTANNEGO PODWYŻSZENIA CEN ART. PIERWSZEJ POTRZEBY RZĄD ZWRÓCIŁ SIE Z WEZWANIEM DO PRODUCENTÓW I KUPCÓW, ABY BEZWARUNKOWO UNIKALI WSZELKIEJ ZWYŻKI CEN. WOBEC TEGO, ŻE WIELU KUPCÓW WARSZAWSKICH NIE UWZGLĘDNIJAJĄ CIĘZKIEGO POŁOŻENIA OBYWATELI W DALSZYM CIAGU PODNOSI CENY. ZARZĄDZIE KOMISARZ RZĄDU NA M. ST. WARSZAWY ARESZTOWANIE POD ZARZUTEM UPRAWIANIA LICHWY 17 KUPCÓW WARSZAWSKICH. MIEDZY INNEMI ANTONI TOWANI ZOSTALI PACHULSKI A RYDZEWSKI BRONISŁAW, SPIESS LUKAS WIK. DALSZE ARESZTOWANIA W TOKU.

Jak powstaje zbrodniarz

NIEZWYKŁY PROCES W MOABICIE.

Do niezwykłych wypadków w sadownictwie kриминаłnym zaliczyć należy wytoczony przeciw braciom Straussa, okrzyczanym „królom włamywaczy” proces, który przez kilka dni zajmował trybunał w Moabicy pod Berlinem. Jako rzadkość określić musimy proces, w którym nie istota czynu zbrodniczego — lecz jedynie osoba głównego przestępcy. Wybitna swa inteligencją wprawia w zdumienie sąd i słuchaczy.

Na mowę ta przedewszystkiem zwracamy uwagę naszych Czytelników; ustępu bowiem w niej zawarte podnosi sprawę braci Straussa, do rzędu objawu społecznego, ogólnego znaczenia, arzucającego się rozważeniu prawników i reformatorów społecznych.

Akt oskarżenia zarzuca 39-letniemu Emilowi Straussowi, poprzednio już dwanaście razy za kradzież karannemu, ucieczkę z więzienia i uwalnianie brata z więzienia, oraz 25-letniemu Erykowi Straussowi, skazanemu również za te same przestępstwa, kilkukrotnie, że dnia 3 grudnia 1919 r. włamali się do sklepu konfekcyjnego Dreza, skąd zabrali towary o wartości 400.000 mk. Ukryli się następnie w mieszkaniu przwiaciółki Emila Straussa, a gdy po kilku dniach policja ich wytropiła przyszło do strzelaniny, podczas której urzędnik policyjny Erdman został zabity, drugi zaś, wachmistrz Krumholtz, stracił oko.

Emil Strauss, zapytany o swoje stosunki osobiste, zwrócił się do sędziów przysięgłych i skrytykował następujący obraz niedzy społecznej dziecka ludu, obraz, który zatytułowacby można:

Jak powstaje zbrodniarz?

Wedle prawa i sprawiedliwości rozstrzygać się tu będzie o życiu lub śmierci człowieka. Ojciec mój, dziś starzec 70-letni, był w dojrzałym wieku notorycznym piłakiem i jego to w wielkiej cześci wina, że droga życia mego była tak ciernista. Od 7 roku życia musiałem — zamiast do szkoły uczeszczać — zimą i latem, w dni pogodne i słotne pomagać matce mojej przy

roznoszeniu gazet.

Od 10 roku życia byłem chłopakiem do posyłek i przychodziłem późna nocą, śmiertelnie zmęczony do domu. Matka moja, kobieta uczciwa i dobra, meczyła się od rana do nocy, by wyżywić, swoje gesto zaludnione „strusie gniazdo”. Było to jednak dla niej i dla mnie nieopisane męczeństwo.

W końcu, gdy siły jej się wyczerpały i cała rodzina przez kilka dni dosłownie nie jadła, droga matka moja, przedtem bezwarunkowo uczciwa, użyła kilka marek z pieniędzy zainkasowanych za gazety na kupno chleba. Nie mogąc tych kilku marek zapłacić zagrożona policją powiesiła się.

Osierocone dzieci dano na koszt gminy do obcych ludzi. Ja dostałem się w opiekę kobiecie o ciasnem sercu, lecz tem szerszem sumieniem. Szlachetna ta dama zajmowała się tem, że uwiezionym „Magdalenkom” ułatwiała ucieczkę, umieszczając je następnie u pośredniczek nierządu, od których pobierała tantiemy. Mąż jej był zapitym parobkiem, który w domu wyprawiał dzikie awantury. Wychowawcza działalność mojej „opiekunki” polegała w tem, że

zmuszała mnie do kradzieży.

Kazała mi z cementarza kraść kwiaty woskowe, które później sprzedawała w magazynach wieńców żałobnych. Razu pewnego dwu dziesięcioletnia córka megery, która była moją opiekunką, zmusiła mnie do splądrowania świeżego grobu dziecięcego i przy tej sposobności też uświadomiła mi — 11-letniego chłopca — teoretycznie i praktycznie pod względem seksualnym.

W 15 roku życia wyrzucono mnie na bruk i wówczas dojrzały w umyśle moim myśli i zaady Karola Moora. Wiodłem przez kilka miesięcy prawdziwe

życie rozpójne i cygańskie.

Byłem zawsze tylko krótki czas na wolnej stopie, zwykle niedziałem w celu odosobnienia. Takie wzięcie działa paralizująco jak narkotyki, jak opium, morfina, w małych dawkach skutek ich może być zbawienny, lecz w większych dawkach działa wprost niszcząco. Kto tak słabo ugrzązł w namiętności, że nie może się już o własnych siłach. — Na tem końcu, narazie odkładam pendzel i paletę i proszę was panowie ażebście w głębi serca waszego zbadali

po czyjej stronie największy cięż grzech!

Dodać jeszcze, że Emil Strauss, schaczkowany został przez wszystkich świadków jako bardzo przywoity człowiek, że postaral się o ulżenie losu wdowy po zabitym policjancie, że wreszcie wedle zapewnienia obrońcy, jest niezwykle uzdolnionym matematykiem i poeta, a będziemy mieli dokładne wyobrażenie o osobie tegonizwyciego przestępcy.

Braci Strauss — z których młodszy uznany został za umyślowo niernormalnego — skazano na 10, wzelednie 15 lat więzienia, a wyrok ten wywołał obok nieokreślonego uczucia żalu, żywe pragnienie reform społecznych w tym duchu, ażeby z jednej strony zapobiedz „fabrykacji zbrodniarzy” z drugiej zaś strony umożliwić lepsze dla społeczeństwa wykorzystanie niezwykłych zdolności, niżeli zamykanie ich na całe życie w samotnej celi więziennej.

Znacjonalizowanie dziecka w Rosji

Pani Lenina — Zinowiewowa oświadczyła na „zjeździe urządzonym przez urząd publicznego wychowania”: „Z młodego pokolenia powiniemy wychować — pokolenie komunistów. Dlatego też dzieci powinny być znacjonalizowane — a jednym ze sposobów tej nacjonalizacji jest założenie sowieckich zakładów dla dzieci w celu uratowania ich od śmierci głodowej”.

Na ostatnim zjeździe lekarzy wyszła na jaw cała niedola dziatwy w sowieckim kraju.

„Wola Rosji” zamieszcza oświadczenie pewnej zarządczyni jednego z takich zakładów

„Rosyjska matka przeżywa obecnie ogromna tragedia. Spójrzcie na przechodzące po ulicach kobiety. W tej chwili rozpoznaj każdy wśród nich matkę — matkę małego dziecka. Biedna ona, mizerna — oblicze pełne bólu. Wielka dzisiejsza tragedia rosyjskiej matki. Pomyślcie sobie, rząd sowiecki nalega, żada, aby każda matka oddała swe dziecko do sowieckiej kolebki. Każdy widzi, jakie są tego następstwa. Widzicie jaka panuje tam groza, a panuje dlatego, że do dzieła wzięli się ludzie, nie lubiący dzieci — wrogo wzajemem nich usposobieni. Śmiertelność wśród dzieci oddanych do zakładów ogromna, a odanie tam dzieci, to skazanie ich na niechybna śmierć. A rosyjska matka okrutnie biedna, nie szczęśliwa, nie chce odstąpić dziecka swego sowieckiej kolebce. I z tego powodu nowe tragedie”.

„Niewatpliwe jest — oświadczył związek lekarzy dziecięcych — że masowa śmiertelność wśród dzieci i uszczuplona liczba narodzin stoi w związku z przedsięwzięciami rządu, który czyni co tylko możliwe by znacjonalizować dzieci. Należy z przykrością zaznaczyć, że młode pokolenie obecnego okresu nie istnieje dla Rosji”.

Armeńskie kobiety

Armenia, kraj który w średniowieczu zasłynął pod panowaniem swych królów, dziś przez Turcję, Persję i Rosję, zachował dotąd swa odrębność w niezwykle bogatej historii i literaturze.

Szczególnie kobiety armeńskie posiadają wiele uroku. Są one piękne w swoim jaskrawym malowniczym stroju, które same tkają i haftują. Zajmują się robotami ręcznymi i są nieprzecięnione w wyrobie dywanów i koronek. Koronki armeńskie są podobne do brukselskich, kodieta armeńska, na wzór mahometanek, wychodzi na ulice zakwefiona. Ubrana zawsze strojnje. Na szyi nosi każda, choćby najbardziej uboga, po parę sznurów cekinów.

Matka w Armenii jest otoczona wiatko wa czcią i przejasnym nimbem swego posłannictwa.

Jeszcze w przedchrześcijańskich czasach w Armenii boginią matek była Anahit „Matka ze złotymi skrzydłami”. Być matka oto cel najszlachetniejszy tamtejszej kobiety. Od dnia ślubu aż do urodzin pierwszego dziecka z nikim takiej kobiecie oprócz męża swego nie wolno rozmawiać. Potem oddaje się ona w zupełności wychowaniu swego potomka. Jest w tem także fanatyczna wiara, że a niej to

właśnie na świat przyjdzie wybawca ludu, dręczonego od wieków. Dlatego też w kolysankach wszystkich przewija dzika nuta zemsty.

Dziewczeta są tam poetycznie wychowane. Noszą piękne imiona jak „Mała perła”, lub „Słodka miłość”. Mają one też dużo wolności. Odbývają nieraz grupami w towarzystwie chłopców, dalekie pielgrzymki, w czasie których śpiewają swe narodowe, melodyjne hymny.

Uroczystością bardzo miła jest święto róż, „Wardawar”. Jest to dzień, w którym dziewczeta wracają do domów z klasztoru po skończeniu tam nauk. Starych panien w Armenii nie ma. Dziewczyna 12 letnia już wychodzi za mąż tak, że nie jest osobliwością spotkać 28-letnie babki, które bardzo młodo wyglądają. Wesele w Armenii trwa zwykle przez trzy dni, z niezwykłym przepychem i dostojnością. W pożyciu domowym jest kobieta armeńska zawsze szczęśliwa, a wierność jej opiewają poeci. One same bardzo często też poetyzują. Najstarsza poetka armeńska pochodzi z VIII w. W Europie znane są Serzo i Schuschanik Kurginjan.

Jak pije „Sucha Ameryka”

Nigdy nie pochłaniano w Stanach Zjednoczonych tyle alkoholu, jak od czasu ogłoszenia i wprowadzenia w życie ustawy antyalkoholowej. Działa tu bezwzględnie urok niebezpieczny owocu zakazanego... Sytuacja więc zmieniła się o tyle, że napoje wysokokowe są o wiele droższe, kto zaś może zapłacić 200 i więcej dolarów za butelkę whisky — ten może sobie pić dowolnie — drwiąc sobie piorunów miotanych przez rząd na rozkosze bachickie.

A dzieje się to w następujący sposób: Mr. Smith zna mr. Browna, ten zna mr. Jonesa, który uczeszcza do pewnego baru, w którym pewien gentleman w tajemnicy, w najwyższej dyskrekcji pod formą flaszki z lekarstwem udziela uszczęśliwiających kropel „bon-gout”.

I nikt się nie dziwi, gdy w kryształowej sali Rity Carltona, jeden z gości w stroju wieczorowym zjawia się niosąc pod pachą dwie lub trzy butelki szampana owinięte w szary papier.

Bo prawo zakazujące użycia alkoholu, jest o tyle śmieszne, że zakazuje właścicielowi zakładu sprzedazy alkoholu, ale nie zabrania sprytnemu konsumentowi, któremu uda się zdobyć flaszke spirytuali, wypijać ją publicznie w restauracji.

Dzieje się przytem skandale rzucające dziwne światło na zakulisowe stosunki Ameryki.

Pewnego dnia towarzystwo je obiad w najlepszym hotelu Nowego Jerku, ktoś nagle woła z rozpaczą, że szkoda, iż niema whisky.

W tem jakaś piękna blondyna siedząca po lewej ręce woła:

„Nic łatwiejszego. Za kwadrans będzie my mieli dwie butelki. Przepraszam na chwile”.

I gdy wszyscy patrzy ze zdumieniem na tę pewność siebie młodej kobiety, ta z uśmiechem na ustach wychodzi. A po chwili wraca i mówi z uśmiechem: „Za parę minut będziecie mieli wódkę. Telefonowałam do prefektury policji”.

I dlatego pewnego dnia czytam w gazetach amerykańskich:

„Olbrzymi spisek wykryty. Tajna gielda trunków, 25 fałszywych agentów policji skonfiskowało beczkę z wódką. Pewna kobieta z wysokiego towarzystwa przekupiła urzędników z Waszyngtonu. Sto milionów nagrody dla kontrabandzistów”.

Takie rzeczy dzieją się w państwie najbardziej szanującym pod słońcem, gdzie dolary nie mają znaczenia, a dobrobyt czyni ludzi pełnymi fantazji i zuchwalstwa.

Humor i satyra.

Pulkownik spotyka oddział, który wlezie na furze cztery gęsi.

— Gdzieście je zvedzili? — pyta podporucznika Makolagwe.

— Panie pulkowniku, tu nie było żadnego wedzenia. Te gęsi uciekły w strachu przed bolszewikami, a ponieważ biedactwa ogromnie się pomoczyły, więc przez litosć wzięliśmy je na furę. Piętnaście miał szły piechota — satyra bez ojca i matki.

S. † P.

Ida z Mackich PUSZOWA

po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu, dn. 27 lutego r. b. w 54 roku życia. Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul. Rozwadowskiej nr. 27, nastąpi dnia 1 marca r. b. o godz. 4 i pół po południu na stary cmentarz katolicki, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znanych pozostałych w głębokim smutku.

Córki, syn, zięć wnuczka i pozostała rodzina.

629

Z Rady Miejskiej

a) Wczorajszemu posiedzeniu Rady Miejskiej przewodniczył radny Kern.

Stosownie do porządku dziennego obrady toczyły się nad budżetem zarządu miejskiego na rok 1920—21. Rozważano przedewszystkiem budżet Wydziału Szkolnictwa.

Po zarządzeniu głosowania zatwierdzono nowe wpływy tytułu I-go, ustaloną przez komisję skarbową, mianowicie mk. 1,005,000.

Nie mniej ożywione debaty wywołały rozpatrzenie wydatków Wydziału Szkolnictwa: 1) na prowadzenie biura wydziału mk. 1,430,800; 2) na szkoły powszechne mk. 2,967,851; 3) na średnie zakłady naukowe mk. 955,360; 4) na zakłady pedagogiczne mk. 689,400; 5) na dokształcające szkoły zawodowe mk. 594,600, 6) na higienę szkolną i pomoc skarska mk. 2,244,355.

W sprawie subwencji dla szkół społecznych zgłoszono kilka wniosków. Umotywowałyby należycie wniosek radnego Koźmińskiego, żeby z uwagi na znaczny budżet w sumie mk. 500,000 i przewidywany niedobór 800 tys. mk. — podwyższyć subwencję dla szkoły Rzeźbiarskiej Chrześcijańskiego Tow. Dobroczynności z 75,000 do wysokości mk. 500,000 został niekiedy głosów przywrócić.

Niepodobało się to radnemu Rapalskiemu (P. P. S.), który nie zrozumiał wniosku radnika dr. Kopcińskiego, ażeby wszelkie wnioski wprowadzające nowe pozycje odsyłać do rozpatrzenia komisji skarbowej — domagał się gwałtem — odesłania przegłosowanego już wniosku rad. Koźmińskiego do komisji skarbowej. Mimo kilkakrotnego zwrócenia przez przewodniczącego uwagi, że radny Rapalski jest w błędzie, ten ostatni zachowywał się tak brutalnie i hałaśliwie, że przewodniczący zmuszony był dwukrotnie przywołać p. Rapalskiego do porządku i odebrał mu głos. P. Rapalski nie przestawał zachowywać się niesfornie.

Zdenerwowany i wyprowadzony z równowagi nietaktownym zachowaniem się radnego Rapalskiego, przewodniczący — zarządził półgodzinną przerwę. P. Rapalski opuścił salę posiedzeń.

Po przerwie wznowione zostało posiedzenie o godz. 11-ej i pół w nocy.

Przyjęte zostało wydatki na pomoc materialną dla działów szkolnej w sumie 3,523,012, subdyja dla instytucji kulturalnych i oświatowych Mk. 375,000 itd.

Godzina 1-sza w nocy obrady nad budżetem trwają dalej. (2)

KRONIKA

— Zatarł z nauczycielstwem.

a) Od szeregu miesięcy toczyły się ostre waśnie między gminą Bruźca powiatu łódzkiego względnie jej dozorem szkolnym a nauczycielstwem osady Aleksandrów.

Przyczyną zatargu były nieporozumienia na tle osobistym między jednym z przedstawicieli dozoru, a kierownikiem szkoły. Zatarł przybrał bardzo ostre formy: ludność gminy powzięła rezolucję na zebraniu gminnym domagając się zmiany całego w gminy personelu nauczycielskiego, co grono nauczycielskie odpowiedziało protestem, postanawiając nie przyjmować osad w osadzie Aleksandra i składając nauczycielom podania o dymisję.

Dla zatarcia sprawy zjechał delegat

ministerium W. R. i O. P. i interwenjowały również organa państwowe i samorządowe. Dzięki usilnym zabiegom tych czynników udało się doprowadzić do porozumienia i uruchomić szkoły w Aleksandrowie, które z powodu strajku nauczycielskiego nie były czynne od sierpnia roku ubiegłego do obecnej chwili, pozbawiając możliwości korzystania z nauki kilkuset dzieciom. Dawny personel nauczycielski został tranżlokowany, a w jego miejsce powołano nowe siły nauczycielskie (2)

— Wiec plebiscytowy.

a) Zorganizowany w sali koncertowej wielki wiec plebiscytowy przez Łódzki komitet okręgowy, sprowadził kilka tysięcy osób. Wiec zajął członek Komitetu adwok. J. Stypulkowski. Po przemówieniu p. Stypulkowskiego, w którym podkreślił znaczenie Śląska Górnego dla Polski, pierwszy z prelegentów zabrał głos poseł Fichna, dowodząc iż wyteżyć należy wszelkie siły, rozwinąć jaknajenergiczniejszą akcję, aby Śląsk drogą plebiscytu przyłączony był do Polski.

Wyczerpujące sprawozdanie ze zjazdu komitetu polaków na Górnym Śląsku zdawała pani W. Ładzińska, inż. Ringman z Warszawy wygłosił odczyt, ilustrowany przezroczkami o „Górnym Śląsku” w którym scharakteryzował bogactwa jego, mające wszelkie znaczenie dla rozwoju przemysłowego i gospodarczego naszego kraju.

Po uchwaleniu rezolucji w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku, którą postanowiono przestać marszałkowi Sejmu, wiec zakończono odśpiewaniem „Roty” Kołomyjskiej. (2)

— Wydawanie patentów na rok 1921 w powiecie

a) Stosownie do rozporządzenia inspektora skarbowego powiatu łódzkiego właściciele przedsiębiorstw i handlowych obywateli są opłacić patent na rok 1921 najpóźniej do dnia 31 marca r. b. Dopłata do patentu za rok ubiegły winna być uiszczona natychmiast przed tym terminem ze względu na wzrost kosztów zwłoki. (2)

— Wypłata różnicy nauczycielom nieetatowym.

a) W dniu 1 i 3 marca r. b. w głównej kasie miejskiej odbędzie się wypłata różnicy według nowych norm dla nauczycielstwa nieetatowego szkół powszechnych w Łodzi. (2)

— Rabunek za pomocą podrzucenia woreczka.

a) Przybyły do Łodzi Józef Krakowiak mieszkaniec wsi Skrzypaczów, pow. sandomierskiego, ziemi radomskiej, zameldował w 6-tym komisariacie, iż na stacji Łódź-Kaliska podeszło do niego 2-ch nieznajomych mu osobników, którzy wszczęli z K, rozmowę na tle stosunków handlowych. Nieznajomi byli przywoicie ubrani. W drodze do miasta, jeden z owych osobników podrzucił woreczek, i oddalił się nagle o kilka kroków, poczem powrócił, zapytując czy nie znalaziono woreczka z pieniędzmi. Pod pretekstem poszukiwania zguby, obaj nieznajomi zaczęli rewidować Krakowiaka i zrabowali mu 145 dolarów oraz parę tysięcy marek. Funkcjonariusz policji udał się jednego z rabusiów nazwiskiem Juliana Baranowskiego aresztować.

Sprawa skierowana do urzędu śledczego. (2)

— Domy mieszkalne robotnicze w Zgierzcu.

a) W dziedzinie budownictwa w Zgierzcu państwo zupełnie zadowol. Stan ten wpływa coraz u-

jemniej na stosunki mieszkaniowe i miastu zagraża zupełny brak mieszkań. Dla tego też delegacja budowlana przy magistracie m. Zgierza wystąpiła z projektem budowy tanich domów mieszkalnych, robotniczych na placach miejskich kościelnym miasta. Z powodu drożyzny cegły zaprojektowano budowę drewnianych domów, do czego mają być użyte drzewa z lasów miejskich. Wydział budowlany czyni usilne starania, aby możliwie jaknajprędzej przystąpić do zrealizowania tego projektu. Ażeby budowa tych zbiorowych domów była jak najszybciej postanowiono uzyskać bezpłatną pracę robotników w ten sposób, że robotnikom zobowiązującym się do pracy bezinteresownie przy budowie zagwarantowano będzie pierwszeństwo przy wynajęciu mieszkań w tych domach. (2)

— Pomoc dla zdemobilizowanych.

a) Województwo Łódzkie zwróciło się do Starosty pow. Łódzkiego z poleceniem wydania odnośnych zarządzeń w sprawie przyjęcia z pomocą zdemobilizowanym żołnierzom na skutek odbytej konferencji w Województwie z przedstawicielami Dowództwa Okręgu Generalnego w Łodzi. (2)

Teatr Polski.

Dzisiaj „Księga Hioba” B. Winawera po cenach zniżonych dla zrzeczeń inteligentnych.

We wtorek po cenach zn. żonych „Karykaty” J. A. Kisielewskiego po raz 23-ci.

We środę dla zrzeczeń inteligentnych „Ciotnia” Al. Fredry.

We czwartek „Noc” Wojnarowskiej. (2)

Obwieszczenia.

W myśl rozk. M. S. Wojsk. Oddz. I Sztabu Sek. Pob. i Uzup. z dn. 15 lutego 1921 r. L. 248 t. IV na podstawie tyt. XVII art. 107 Tvm. Ust. o pow. obow. służby wojskowej, zarządza się „zebranie kontrolne” wszystkich mężczyzn należących do roczników od 1890 do 1902 włącznie.

Wskutek powyższego: 1) Ogłoszona w swoim czasie przez tutejszą P. K. U. rejestracja mężczyzn roczników 1895, —6, —7, 8, i 1889, którzy służyli w wojsku polskim, niniejszym odwołuje się.

2) Zarządza się zebranie kontrolne wszystkich mężczyzn, należących do roczn. od 1890 do 1902 włącznie, którzy w wojsku polskim jeszcze nie służyli, zamieszkałych stale w m. Łodzi, bez względu na to, w jakiej P. K. U. w swoim czasie stawali na komisje przeglądowe.

W tym celu wszyscy mężczyźni, wspomnianych roczników, za wyjątkiem odroczoneń i zwolnionych z art. 56 Tvm. Ust. Wojsk. (z powodu ułomności fizycznych), stawia się u oficera ewidencyjnego P. K. U. 28 p. Strz. Kan. w Łodzi (ul. Stenkiwicza 3—5, parter) w godzinach od 9 rano do 4 po południu, mając przy sobie wydane im w swoim czasie przez P. K. U. dokumenty, w następującym porządku:

28 lutego, r. b. roczn.	1902, 1901,
2 marca	1899, 1898, 1897,
3	1895, 1895
4	1894 o nazw. A-K włącznie
5	1894 „ L-Z „
7	1893 „ A-L „
8	1893 „ M-Z „
9	1892 „ A-K „
10	1892 „ L-Z „
11	1891 „ A-K „
12	1891 „ L-Z „
14	1890 „ A-K „
15	1890 „ L-Z „
16	wyjącznie ci, którzy dla ważnych powodów nie mogli zgłosić się w swoim czasie i tylko po przedstawieniu wiarogodnych i stwierdzonych przez odnośne urzędy państwowe dokumentów. (2)

Uwagi: 1) Terminy wyznaczone winny być ściśle dotrzymane.

2) Po dniu 15 marca r. b. wszystkie dokumenty wydane przez P. K. U. bez odnośnej adnotacji Ofic. Ewidenc. P. K. U. zostaną unieważnione, a winni niestawiennictwa w wyznaczonym terminie, pociągnięci zostaną do odpowiedzialności. Łódź, 22 lutego 1921 r. P. K. U. 28 p. Strz. Kan. w Łodzi.

TEATR
"BAGATELA"
 CEGIELNIA NA Nr 18
 pod dyr. M. Turołowskiego.
Dziś o 8.30

Gierasieński
 jako
Mikołajek Lazik
 dziadek z pod Grandetelu.

Sew. Michałowski
"Wielka Teodora"
 recytacja J. Wima.

"Motylki" komedia
 w 1 akcie.
HERM. BAHRA
 oraz część koncertowa.
 571

Znajdujące się pod Zarządem Państwowym
Two Akcyjne
Zakładów Żyrardowskich
 w Żyrardowie
 przyjmuje przedzę bawełnianą
do nitkowania.
 Co do warunków, porozumieć się można na miejscu
 w Żyrardowie. 573

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW
 Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórze.

9-10	choroby oczu	dr. Garliński
10-11	choroby wewnętrz. i dziecięc.	dr. Magdziński
11-12	choroby wener. i skórne	dr. Dutkiewicz
11-12	choroby kobiece	dr. Ługowski
12-1	choroby chirurg. i kobiece	dr. Artyfikiewicz
12-1	choroby wew. (płuca i serca)	dr. Osiecki
12 1/2 - 1 1/2	choroby kobiece	dr. Jasiński
2 1/2 - 1 1/2	choroby nosa, uszu, gardła	dr. Czaplicki
1 1/2 - 2 1/2	choroby nerwowe	dr. Starzyński
12-3	choroby skórne i wener.	dr. Skusiewicz
2-3	choroby oczu	dr. Michałowski
3-4	choroby chirurg. i kobiece	dr. Marks
3-4	choroby wew. i dzieci	dr. Jokiel
4-5	choroby nerwowe	dr. Mittelstaedt

codz. pon. śr. piąt.

MOTOR
naftowy
 5 koni
 firmy KÖRTING
 sprzedam z powodu zmian
 interesu. ŁYCZKOWSKI, ul.
 Piotrkowska 188. 58

Kupuję
 biżuterję, brylanty
 złoto, srebro, platynę
 zegarki, płacę ceny najwyższe
LUBKA
 SIENKIEWICZA 20 m. 1
 part., ost. wejście. 586-

Manufaktura
 KORZYSTAJCIE Z TANICH CEN
 na białe towary, surówki cajtgi i inne bławatne towary
 Dla urzędników i robotników: niżej cennika.
Sprzedż Manufaktury
 Konstantynowska 3. (w podwórzu)

A. Makówka
 I S-ka
 PRZĘDZALNIANA Nr 89
 Jeneralny zastępca na Kongresówkę fabr. wódek
F. PRZYBECKIEGO w Poznaniu.
 Poleca u siebie ze składu po cenach ściśle
 hurtowych wódki czyste, słodkie i li-
 kiery. 362

Proble ogłoszenia:
Kupno i sprzedaż:

A.A.A.A. Obrączki ślubne
 pierścienki, kolczyki,
 duży wybór różne fasony.
 Zegary, zegarki najtaniej kupię
 można Brzezińska 10 Jan Plac
 przy sklepie zakład repara-
 cyjny. 10-775-7

A.A.A. Kupuję futra, zakłady
 karakulowe, fokowe,
 garderobe, bieliznę, cywany, me-
 ble, maszyny do szycia, płacę
 najlepiej. Wólczańska 45, Chrz-
 tawicz. 7572-00

A.A.A. MEBLE sprzedaje Sien-
 kiewicza 59 m. 26 of. II
 wejście II piętro. 00

A.A. Kredens pomocnik stół
 12 krzesła, tremo, otoma-
 na. Łóżka z materacami szafy,
 zegar, lampy elektryczne sprze-
 dam Piotrkowska 261-4 trout
 8-1653-10

Mebel salonowe sprzedam ta-
 mo lecz zaraz Przejazd 24 1
 9-1642-2

A.A. Sprzedaje szafy, łóżka
 stoły, krzesła, sypialnie sto-
 lowe szafy i inne meble
 Przejazdki Piotrkowska 108
 8-1624-10

Móz barokowy w dobrym sta-
 nie do sprzedania Zagajniko-
 wa 51 Kowalski 8-1636-5

Wspodarczo 7 morgów, z po-
 wodu interesu zaraz, do
 sprzedania dawniej Zarzew 23,
 obecnie Napiórkowskiego 146,
 ogrodnik Zarzewski
 s. n. p. 8-2

Do sprzedania zaraz chomonto
 angielskie białe okucie, klat-
 ka duża mosiężna dla papugi.
 Akwarjum z moterkiem fontan-
 ny buty z cholewami nowe 26ł
 te Rokicińska 54 m 29
 6-1647-2

Blisko Wólczańskiej dom do
 sprzedania i sklep z miesz-
 kaniem wiadomość ul Radwań-
 ska 3 W Kochanowski
 8-1629-2

Kocioł żelazny pobielany we-
 wnętrzu zdany do gotowania
 wędlin także dwa łóżka, stół i
 dwa krzesła do sprzedania Roz-
 wadowska 19 w herbaciarni
 9-1652-2

Powóz na gumowych lub żelaz-
 nych kołach, karéta dok land-
 do. Sprzedam Kilńskiego 28,
 10-1045-3

Przycki najnowszych fasonów
 D resoreczki chomonta angiel-
 skie szory, wolanty, wozy różne
 rolwagi. Towerowa bryka pojed-
 yncza nowa. Sprzedam. Kilin-
 skiego 28. 10-1546-5

Sklep sprzedam cena 100 tysię-
 cy. Oferty Rozwój 100
 10-1555-2

Kupię nawóz Pomorska 99
 mieszkanie 6 10-1616-2

Do sprzedania tokarnia i nożyce
 szlancie i narzędzia ślusar-
 skie do robót badowlanych Ra-
 dwańska 43 w sklepie od 4 do 7
 wieczorem. 8-1590-2

WOLANT jest do sprzedania
 robota i dodatki przedwojenne
 obejrzyć na miejscu ul Sienkie-
 wicza 65 Skład towarów Edmund
 Wasilewski. 10-1567-2

UWAGI: 1) Lecznica otwarta codzień prócz św. iąt.
 2) Porada 60 mk. Operacje i opatrunki
 wszelkiego odzaju - od umowy

Torfowisko
 około 1200 kw. prętów, jest do sprzedania w suchej
 miejscowości; poł. kolej. na miejscu. Zainteresowani zechcą
 złożyć oferty w „Rozwoju“ sub. „Torfowisko“. Pośrednicy
 poszukiwani. 419

Zawiadomienie
 Niniejszym zawiadamiamy Sz. Panie, że w dniu 1 Marca
 zostaje otwarty
„Salon mód”
 Duży wybór modnych i wykwintnych kapeluszy posiada-
 my na składzie i polecamy się łaskawym względom Sz. Pań.
L. Bańska i J. Krzemińska

Vertex

Zakłady Elektryczne
Westinghouse
 Warszawa, Marszałkowska 91

Sklep komisyowy Józefy Rutkow-
 skiej Główna 47 kupuję sprze-
 dają jak również przyjmuje w
 komis, wszelką garderobę, bie-
 liznę, biżuterję i t. p. przedmio-
 ty. 10-15-2-5

Sklep kolonialno-spożywczy
 do sprzedania. Wiadomość
 Senatorska 15 sklep. 8-2

Tranzakcje kupna sprzedaży
 domów, willi, majątków ziem-
 skich, maszyn i t. p. przepro-
 wadza najsolidniej Dom Han-
 dlowy Taszycki, Piotrkowska
 90, Bydgoszcz Chrobrego 8.
 (Schleimitzstr) 10-1477-2

Płaz morgowy przy Dzielnej o-
 raz drzewo topolowe w klo-
 cach do sprzedania wiadomość
 ul Dzielna 73 u gospodarza.
 10-1583-2

Różne

Akuszerka Pipkova Piotrkow-
 ska 135 m 14 dla pań przyje-
 zdnych pokój 9-1323-6

Przybliżał się pies żółty biały
 łapki ogon obcięty odebrać
 za zwrot kosztów Srednia 65
 m 7 9-627-2

Potrzebna pantienka, umiejająca
 sprzątać pokoje i cerować
 Zgłaszac się ul Przejazd 36 m 1.
 n. o. wt. 9-1635-3

Potrzebny stalmach Cegielnia-
 na 62 9-1644-3

Mam 8 koni dobrych roboczych
 7 krów dojnych do ulokom-
 nie na robotę i paszę Oferty
 składać pow. Sieradzki poczta
 Szadek majątek Wilanów K Tuj
 820. 9-1641-4

Przypasabiam do szkół śred-
 nich Przejazd 82 m 1
 w. n. p. 9-1611-2

Szofer mechanik z dobrmi
 świadectwami poszukuje pra-
 cy od zaraz w miejscu lub na
 wyjazd Łaskawe oferty przy-
 mie „Rozwój“ sub „Zgodny“
 8-1608-2

Uczeń kl. 7-mej udziela lekcji
 Oferty sub „613“
 9-1620-2

Potrzebne zdolne krawcowe do
 szycia i uczenie ul. Rad-
 wańska 7 front 9-1519-6

Przybliżała się suka rasy wil-
 czej z obrozą. Odebrać mo-
 żna Tkacka 2 Pruski.
 8-1626-2

Udzielam chemji Miłsza 27 m.
 23 od 6-7. 9-2

Uczeń kl. VII udziela korepety-
 cji wiadomość Piotrkowska
 144 m 3 9-1579-3

Krawcowa damska przyjmuje
 K szycie sukien, bluzek, kostja-
 mów, damskich po cenach przy-
 stepnych, bo sama pracuje ul.
 Radwańska 7 front 1515-9

Krawiec Polski nagrodzony Dy-
 plomem kroju Akademji Drez-
 deńskiej przyjmuje obstalunki
 ubiorów męskich i damskich o-
 kryć. Zamówienia wykonywa-
 ściśle w oznaczonym terminie
 ul. Zielona 10 A. Gramens
 9-1110-3

Zagubione dokumenty

Ludwik Stech zgubił kartę
 powołania z roku 1885
 wydaną w Zgierz 10-1604-2

Elżbieta Barnat zagubiła tytu-
 lczasy dowód osobisty wy-
 dany w Łodzi. 10-1617-2

Miemacher Szyja zagubił kartę
 powołania wydaną z P.K.U.
 w Łodzi. 10-1613-2

Malachowski Jadwiga Janina
 i Lucja zagubiły paszport
 rodzinny wydany w Łodzi
 10-1609-2

Delewski Władysław zgubił
 dowód rejestracyjny wyd. z
 K. U. w Łodzi 10-1650-1

Zwierzchowski Wicenty zagubił
 w Łodzi paszport polski wydany
 w Łodzi 10-1648-2

Frysztański Zygmunt zagubił
 paszport niemiecki wydany
 w Łodzi 10-1643-2

Konieczna Stanisława zagubiła
 paszport niemiecki wydany
 w Łodzi 10-1628-3

Kamińska Stanisława Rzgowska
 K 47 zagubiła tymoz. dowód o-
 bisty wyd. w Łodzi 1649-5

Pawlikowska Małgorzata zagubiła
 bila legitymacje chlebow-
 na 2 osoby 10-1650-2

Aniol Stanisław Pomorska 1
 zagubił paszport niemiecki
 wyd. w Kaliszu i kartę bezter-
 nowego orlopu 10-1628-5

Antoni Krysiński zagubił pate-
 na na sprzedaż starego obuw-
 przerabianego po jarmarku
 10-1651-5